

„Łuna-9” zmierzyla promieniowanie Księżyca

Prezes Akademii Nauk ZSRR Mstisław Kiełdysz oświadczył w czwartek, że dzięki sukcesowi „Łuny - 9” wiadomo obecnie, iż kosmonauci mogą śmiało stanąć na powierzchni Księżyca i pozostać na nim przez dłuższy czas.

Oprócz obrazów Księżyca, stacja automatyczna przekazała na Ziemię także informacje o natężeniu promieniowania jonizującego na powierzchni srebrnego globu.

Natężenie promieniowania przy powierzchni Księżyca nie jest wielkie. Dawka dobową wynosi 30 miliardów. Jednakże, jak wiadomo, od czasu do czasu docierają na Księżyc gwałtowne podmuchy tzw. wiatru słonecznego strumieni cząstek naładowanych. Z obliczeń teoretycznych wynika, że natężenie radiacji jest wówczas znacznie większe. (PAP)

Delegacja polska zwiedziła Bombaj

Polska delegacja sejmowa z marszałkiem Czesławem Wycechem na czele przybyła w środę do Bombaju. Delegacja złożyła wizytę gubernatorowi stanu Maharashtra, Cherianowi oraz zastępcy gubernatora, obecnemu premierowi rządu stanu, ministrowi finansów Wankhede. Po południu delegacja polska podejmowana była herbatą przez przewodniczących obu izb Zgromadzenia Stanowego. Wszystkie spotkania upłynęły w bardzo przyjaznej atmosferze. (PAP)

DFU za pokojową inicjatywą Niemiec

Dyrektorium działającej w NRF partii Niemieckiej Unia Pokoju (DFU) zaproponowało rządowi obu państw niemieckich wystąpienie z inicjatywą na rzecz pokojowego rozwiązania problemu Niemiec i złączenia napięcia w Europie. Dyrektorium DFU przedstawiło społeczeństwu zachodnio-niemieckiemu trzypunktową propozycję w sprawie wspólnego działania obu rządów niemieckich. Propozycja zawiera zalecenia zgodne z 6-punktowym programem przedstawnym przez W. Ulbrichta z okazji nowego roku.

DFU wzywa, aby rządy obu państw niemieckich niezależnie od siebie, wyraziły gotowość rezygnacji z posiadania lub współposiadania broni nuklearnej oraz rozpoczęły bezpośrednie kroki w kierunku rozbrojenia. Takie stanowisko obu rządów niemieckich — stwierdza DFU — wpłynęłoby niewątpliwie korzystnie na przebieg genewskich rozmów rozbrojeniowych. (PAP)

Antyamerykańskie demonstracje w Santo Domingo

Jak informowała już prasa, stolica Republiki Dominikańskiej, Santo Domingo, była widowiskiem masowych antyamerykańskich demonstracji młodzieży i studentów.

Tłumy zebrane przed pałacem prezydenckim domagały się wycofania wojsk amerykańskich z terytorium Republiki Dominikańskiej i protestowały przeciwko brudnej wojnie rozpetanej przez USA w Wietnamie. Studenci spalili kilka samochodów należących do ambasady amerykańskiej i kanadyjskiej.

Policja zaczęła strzelać do demonstrujących młodzieży. 5 osób, w tym 2 policjantów poniosło śmierć, a 42 osoby zostały ranne.

Po tej krwawej rozprawie młodzież zaczęła wznosić na centralnych dzielnicach miasta barykady i wywiesiła plakaty: „Jankesi - mordercy!”, „Jankesi wynieście się do domu!”. Jak informują agencje prasowe demonstranci opalali główną ulicę miasta, gdzie w ciągu 2 godzin skandowali hasła antyamerykańskie. Demonstracje zostały rozproszone przez żołnierzy amerykańskich i brazylijskich wchodzących w skład tzw. sił międzyamerykańskich, którzy otworzyli ogień i obrzucili tłumy granatami z gazem łzawiącym. (PAP)

Właściciele księżeczek oszczędnościowych otrzymali w styczniu tytułem odsetek i premii 253 mln zł. Kwota ta składa się ze 190 mln zł dopisanego do księżeczek oraz równowartości 693 wylosowanych samochodów, 51 motocykli i 18 motorowerów. (PAP)

Wkładów pieniężnych ludności w PKO wynosiły w końcu stycznia br. 45,9 mld zł, w tym na książeczek oszczędnościowych — 43,6 mld zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych — 2,3 mld zł.

W styczniu wkłady oszczędnościowe wzrosły o ponad 1,3 mld zł, a liczba książeczek oszczędnościowych zwiększyła się o 153 tys.

Właściciele księżeczek oszczędnościowych otrzymali w styczniu tytułem odsetek i premii 253 mln zł. Kwota ta składa się ze 190 mln zł dopisanego do księżeczek oraz równowartości 693 wylosowanych samochodów, 51 motocykli i 18 motorowerów. (PAP)

WIELKOPOLSKI

Rok XXII
Wyd. AB

Poznań
piątek, 11. II. 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 35 (6841)

Życzenia owocnych obrad dla uczestników Kongresu

List I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki

Drodzy Towarzysze!
Z okazji V Kongresu Techników Polskich w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyłam wam i całej reprezentowanej przez was inteligencji technicznej serdeczne i gorące pozdrowienia.

Kongres wasz poświęcony jest problematyce planu 5-letniego, a w szczególności zadaniom w dziedzinie postępu technicznego, które stanowią węzłowe ogniwo w rozwoju gospodarki narodowej w latach 1966—70.

Zywotne interesy naszego kraju wymagają znacznego przyspieszenia tempa rozwoju nauki i techniki oraz usprawnienia procesu wdrażania osiągnięć naukowych i technicznych do produkcji. Winniśmy zwiększyć zakres i przyspieszyć tempo opanowania produkcji nowych wyrobów o wysokich walorach technicznych i użytkowych, doskonalić i unowocześnić organizację i technologię wytwarzania, usprawnić kontrolę techniczną oraz stale podnosić kwalifikacje załóg. Musimy osiągnąć zasadniczy postęp w zakresie poziomu technicznego i jakości produkcji.

Realizacja tych zadań zależy w pierwszym rzędzie od postawy i wysiłku inżynierów i techników, od waszego zaangażowania i waszej codziennej pracy w uczelniach i instytucjach, w biurach konstrukcyjnych i projektowych, we wszystkich ogniwach zarządzania gospodarką narodową, a przede wszystkim w przedsiębiorstwach produkcyjnych.

Chciałbym wyrazić głębokie przekonanie, że V Kongres Techników Polskich odegra doniosłą rolę w aktywizacji zawodowej i społecznej szerokiego rzesz inżynierów i techników.

Składam serdeczne podziękowanie wszystkim inżynierom i technikom za ofiarną pracę i twórczy wkład w dzieło budowy naszej socjalistycznej ojczyzny.

Przesyłam uczestnikom V Kongresu Techników Polskich życzenia owocnych obrad.

W obradach uczestniczą także przedstawiciele władz

„Bojowe loty zwiadowcze” nad terytorium Wietnamu

Amerykanie stosują nadal substancje trujące

Agencje zachodnie donoszą, że w okresie gdy Amerykanie przeprowadzają swe wielkie operacje wojskowe w środkowej części płaskowyżu w Wietnamie południowym, równocześnie, w ciągu kilku ostatnich dni wzmożła się działalność partyzantów w południowych prowincjach Wietnamu południowego.

Partyzanci atakują tam oddziały wojsk rządowych, zadając im — jak pisze Reuter, powołując się na rzecznika wojsk sajskońskich — ciężkie straty w zaciętych walkach.

Agencja podaje, że przed dwoma dniami znaczne siły partyzantów zorganizowały zasadzkę na konwój samochodowy wojsk rządowych w odległości 58 km na południowy zachód od Sajgonu. Konwój ten przewoził 300 nowych rekrutów. W wyniku ostrzelania konwoju przez partyzantów, wojska rządowe poniosły ciężkie straty.

Oddziały interwencyjne, które okrążyły dolinę An Lao, mimo przeszukania jej wzdłuż i wszerz, nadal nie napotykały tam większych sił partyzantów. W wyniku akcji helikopterów, pomagających w przeszukiwaniu doliny, miało zginąć 10 partyzantów, a 2 dostać się w ręce wojsk amerykańskich. Amerykanie znaleźli w dolinie pewną ilość ryżu oraz 126 pocisków amerykańskich do dział o kalibrze 105 mm. W operacji wzięło udział 20 tys. żołnierzy.

W styczniu br. imperialiści amerykańscy spalili napalmem plantację trzciny cukrowej o łącznej powierzchni 930 hektarów w okęgach Duc Hoa i Duc Hue oraz ponad 2 tys. ton ryżu w okęgach Can Duoc i Can Quoc.

Przetargi w CDU

Spór o spuściznę po Adenauerze

W Bonn mówi się już otwarcie o „pojedynku” pomiędzy kandydatem Erhardem i przewodniczącym frakcji CDU w Bundestagu Barzelem, o „wyowiedzeniu wojny” i ostrej rywalizacji obydwu tych czołowych działaczy CDU. Tytuły wiadomości prasowych na ten temat w prasie czwartkowej są nieomal alarmujące. Przedmiotem spekulacji jest stanowisko Barzela po oficjalnej deklaracji Erharda, zgłaszającej jego własną kandydaturę na stanowisko przewodniczącego CDU.

Sejm polskiej techniki rozpoczął obrady

W Zabrzu — przemysłowym sercu Śląska — rozpoczął w czwartek obrady V Kongres Techników Polskich. Ten co 5 lat zwoływany wielki Sejm inżynierów i naukowców ma obecnie szczególnie doniosłe znaczenie. 1887 delegatów wybranych przez ogół polskiego świata techniki i nauki ma znaleźć odpowiedź na ważne pytanie: w jaki sposób inżynierowie, nowatorzy, ludzie nauki i produkcji mogą jak najlepiej wykonać wyjątkowo trudne zadania bieżącego planu 5-letniego, na którego progu zwołany został Kongres.

Nad prezydium wielkie litery hasła Kongresu: „Jakość = kadry + technika + organizacja”.

Zebrani witają burzliwymi oklaskami przybyłych przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych: Józefa Cyrankiewicza, Edwarda Gierka, Stefana Jędruchowskiego, Ignacego Logę-Sowińskiego, Mariana Szychańskiego, Eugeniusza Szyra, Mieczysława Jagielskiego, Bolesława Jaszcuka oraz inne osobistości.

Na sali obecni są najwybitniejsi przedstawiciele polskiego świata nauki i techniki z prezesem PAN prof. Januszem Groszkowskim, rektorem wyższych uczelni technicznych, delegaci bratnich stowarzyszeń z Bułgarii, CSRS, Jugosławii, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR.

W obradach uczestniczą także przedstawiciele władz

wojewódzkich gospodarzy Kongresu z przewodniczącym prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach Jerzym Ziętkiem.

V Kongres otwiera prezes zarządu NOT — mgr inż. Bolesław Rumiński. Stało się już tradycją — mówi on, serdecznie witając gości i delegatów — że kongresy techniki odbywają się u progu nowego planu gospodarczego. Również obecny, V Kongres, obraduje w pierwszych miesiącach nowej 5-letki. Od pierwszego Kongresu inżynierów i techników, który odbył się 20 lat temu w Katowicach — Polska odniosła ogromne sukcesy gospodarcze. Dzisiaj stoją przed nami nowe, trudne zadania uwolnienia produkcji, podniesienia jej jakości, dorównania standardom światowym w wielu gałęziach produkcji. W realizacji tych zadań wielka odpowiedzialność ciąży na kadrze naukowo-technicznej.

Prof. dr Ignacy Malecki, zastępca sekretarza naukowego PAN, który objął następnie przewodnictwo obrad odczytuje list jaki przesłał do uczestników kongresu I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Władysław Gomułka. (Tekst listu publikujemy oddzielnie). Zebrani przyjmują słowa listu gorącymi oklaskami.

W imieniu kierownictwa partii i rządu przemówienie

powitalne wygłosił premier Józef Cyrankiewicz, który omówił główne zadania stojące przed polską gospodarką i inteligencją naukowo-techniczną.

W uznaniu wielkich zasług NOT i stowarzyszeń naukowo-technicznych — Rada Państwa odznaczyła organizację Orderem Sztandaru Pracy I Klasy. Na podium wkracza poczet sztandarowy. Chorażym jest zastępca szefów — Włodzimierz Sikora. Przy burzliwej owacji sali — premier Józef Cyrankiewicz dekoruje sztandar NOT tym wysokim odznaczeniem i serdecznie gratuluje zaszczytnego wyróżnienia prezesowi zarządu NOT — Bolesławowi Rumińskiemu.

Następnie referat na temat zadań inżynierów, techników i naukowców w realizacji 5-letniego programu rozwoju gospodarczego kraju — wygłosił przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki, wicepremier Eugeniusz Szyr. (Tekst przemówienia drukujemy na str. 2).

Obrady trwają. (PAP)

Cegielszczacy na SFBSiI

Apel OK FJN w sprawie świadczeń na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów spotkał się z powszechnym poparciem załogi Zakładów H. Cegielski. Jak się dowiadujemy, na zakończonej co dopiero konferencji Samorządu Robotniczego podjęta została uchwała stwierdzająca, że pracownicy Zakładów HCP zobowiązali się przekazywać do roku 1970 na SFBSiI 1/2 procent swoich miesięcznych wynagrodzeń. (fb)

Poprawa warunków chowu zwierząt gospodarskich

Omówienie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

Jak już informowaliśmy, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powołał uchwałę w sprawie warunków odchovu zwierząt hodowlanych i użytkowych w latach 1966—1970. W myśl podjętej uchwały nastąpi rozszerzenie prowadzonej kontraktacji młodego bydła zarodowego, hodowlanego i użytkowego.

Nastąpi również rozszerzenie kontraktacji owiec oraz po raz pierwszy wprowadzi się kontraktację jai przeznaczonych do wylęgu. Nabywcy bydła pochodzącego z kontraktacji korzystać będą z pewnych ulg przy zakupie sztuk do dalszego chowu. Poza tym rolnicy w tych rejonach — zakupujący buhaje zarodowe oraz jałowki pochodzące z kontraktacji, korzystać będą, dodatkowo, z bonifikaty w wysokości od 1000 do 4000 zł za 1 sztukę.

Uchwała przewiduje różne formy pomocy dla gospodarstw chcących powiększyć odchów bydła. Utrzymuje się na lata 1966—70 dotychczas stosowane ulgi w obowiązkowych dostawach zbóż i ziemniaków, w wysokości 100 kg zbóż i 400 kg ziemniaków za każdą jałowkę oraz z tytułu utrzymywania uznanego buhaja pierwszej kategorii. Gospodarstwa indywidualne z ulg tych korzystają na terenach ziem zachodnich oraz w pow. Siemiatyckiej, woj. białostockiej i w powiatach: Działdowo, Nowe Miasto w woj. olsztyńskim. Na pozostałym obszarze ulgi takie przysługują, w myśl uchwały, gospodarstwom indywidualnym należącym do spółek wodno-melioracyjnych lub związków walołowych — zarejestrowanych do końca 1965 r. W dziedzinie hodowli trzody uchwała przewiduje w latach 1966—70 sukcesywne zwiększenie ilości rozprowadzanych loszek hodowlanych i knurów. Rolnikom — nabywcom materiału hodowlanego gwarantuje się kredyty oraz możliwość otrzymania

dotacji np. w wypadku zakupu loszki hodowlanej — w wysokości 600 zł za 1 sztukę.

Uchwała przewiduje dalszy rozwój kontraktacji owiec. Dostawcy tych zwierząt, oprócz obowiązującej ceny na owce, otrzymywać będą dodatkowe hodowlany w wysokości do 25 proc. wartości sztuki. Równocześnie zaś nabywcy materiału hodowlanego będą korzystać z pewnych ulg oraz z kredytów na zakup owiec — maciorek. Właściciele ferm do starczających jaja dla zakładów wylęgu drobiu będą korzystać z wszechstronnej pomocy, a to: paszowej, weterynaryjnej i kredytowej.

Wśród różnych form współpracy z hodowcami i gwarantowanej im przez uchwałę pomocy warto wymienić, że gospodarstwom utrzymującym zwierzęta hodowlane i użytkowe oraz dostawcom kontraktowanych jai wylęgowych przysługuje prawo do nabycia węgla. Korzystają oni również z pomocy paszowej. (PAP)

Premier belgijski poda się do dymisji

Premier belgijski Pierre Harmel postanowił podać się do dymisji. Przyczyną tego kroku jest ustąpienie z rządu 12 ministrów socjalistycznych. Premier Harmel oświadczył, że złoży rezygnację swego rządu na ręce króla Baudouina, który bawi obecnie w wizytę w Danii, ale ma wrócić do Brukseli w piątek.

Myśl techniczna dźwignią postępu gospodarczego kraju

Przemówienie E. Szyra na V Kongresie Techników Polskich

Na wstępie E. Szyr wskazał na ogromny, niebywały w naszej historii postęp we wszystkich dziedzinach życia, jaki osiągnął nasz kraj w latach władzy ludowej. Podkreślając, że przytłaczającą większość inteligencji technicznej stanowią ludzie wykształceni w Polsce Ludowej, mówca stwierdził, że szczególne podziękowanie należy się działającym twórcom i licznie reprezentowanym na Kongresie inżynierom i technikom starszego pokolenia za ich wielki niezapomniany wkład w dzieło uruchomienia, odbudowy i socjalistycznej rozbudowy naszej gospodarki narodowej, kultury, za ofiarny wysiłek w kształceniu inżynierów i techników w Polsce Ludowej, za rolę, jaką odegrali w utworzeniu i rozwoju NOT i stowarzyszeń naukowo-technicznych.

Mówiąc dalej o przygotowaniach do Kongresu, E. Szyr wskazał na obfity plon dyskusji, toczony w różnych sferach naukowych, bogato udokumentowane wnioski obejmujące wszystkie dziedziny naszej gospodarki narodowej. Świadczy to — powiedział — o dużym wzroście świadomości politycznej i społecznej inteligencji technicznej, o jej gotowości do podjęcia w obecnym 5-leciu znacznie trudniejszych zadań.

Na konkretność, rzeczowość i śmiałość postulatów i propozycji wpłynęło również nasze doświadczenie uzyskane w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych, w dyskusji przed IV Zjazdem PZPR, w opracowaniu alternatywnych planów i programów rekonstrukcji techniczno-organizacyjnej branż i gałęzi gospodarki.

Partia i rząd — oświadczył mówca — w coraz większym stopniu wykorzystują dorobek dyskusji w różnych sferach życia i stosują w tym celu różne formy masowych konsultacji. Dlatego tak wielką wagę przywiązują do wniosków i materiałów zgłoszonych pod obrady kongresu. Stoimy bowiem w obliczu zadań rzeczywistości na miarę trudnej i burzliwej epoki, którą przeżywamy. Główne kierunki działania w najbliższym 5-leciu oraz środki — mają zapewnić realne znaczenie zwiększonych zadań, przede wszystkim w dziedzinie wykorzystania osiągnięć nauki i techniki krajowej i zagranicznej w praktyce produkcyjnej.

Nasz wiek jest rzeczywistością wiekiem rewolucji naukowej i technicznej, przynoszącej niebywałe przemiany w technice wytwarzania, a w ślad za tym — duży wzrost efektywności ekonomicznej, podwyższenie dochodu narodowego w porównaniu z nakładami na jego rozwój. Należy jednak usunąć przeszkody, hamujące jeszcze pełne wykorzystanie nauki i techniki w naszych przedsiębiorstwach. Trzeba zapewnić — w tych konkretnych, ograniczonych warunkach — najwyższą efektywność i skuteczność pracy naszych placówek badawczych i rozwojowych. Czołowa rola w tej dziedzinie przypada szeroko zakrojonym pracom nad realizacją uchwał IV Plenum KC PZPR w sprawie zmian w systemie planowania i zarządzania, które mają m. in. na celu stworzenie odpowiednich bodźców materialnych dla opracowania i uruchomienia nowej techniki. Niezbędne jest opracowanie planu rozwoju nauki i techniki, jako części składowej Narodowego Planu Gospodarczego.

Stwierdzając, że projekt tego planu został już opracowany, E. Szyr w dalszej części swego wystąpienia przedstawił główne jego kierunki. Jeśli chodzi o badania podstawowe, teoretyczne i doświadczalne, wyodrębniono 15 kierunków, na które składają się 52 najważniejsze problemy badawcze. Szczególnie intensywnie mają się rozwijać badania w dziedzinie fizyki ciała stałego, fizyki chemii, fizyki jądrowej, elektroniki kwantowej, biochemii i biofizyki. Po-

nadto w ramach współpracy międzynarodowej, zwłaszcza z krajami RWPG, nasi uczeni włączają się do prac nad rozwiązaniami głównych problemów naszej epoki, jak wykrywanie podstaw struktury materii oraz fizykochemicznych podstaw żywej materii. Mówca dodał, że badania te mają doniosłe znaczenie dla działalności praktycznej. Świadczy o tym np. fakt, że nasza gospodarka osiąga już rocznie korzyści rzędu 400 mln. zł. dzięki stosowaniu wyprodukowanych w kraju 2 tys. urządzeń radioizotopowych.

Jeśli chodzi o badania stosowane i prace rozwojowe (konstrukcyjne, projektowe, doświadczenia), to główne ich kierunki i zadania ujęte są w projekcie „planu przygotowania nowej techniki”. Projekt ten zawiera 36 kierunków i 390 problemów, z których większość — to zagadnienia związane z realizacją najważniejszych zadań gospodarczych obecnego 5-letnia. Tak jak w badaniach podstawowych obowiązuje tu zasada koncentracji tematów, a także środków przeznaczonych na ich realizację.

Omańając podstawowe kierunki projektu „planu przygotowania nowej techniki”, mówca szerzej przedstawił zadania w zakresie gospodarki surowcowej oraz w przemyśle maszynowym i elektrotechnicznym oraz w przemyśle chemicznym.

W gospodarce surowcowej czołowe miejsce zajmuje węgiel kamienny. Polska zajmuje 6 miejsce w świecie pod względem jego zasobów i wydobycia. Prace geologiczno-poszukiwawcze w strefie nadbańskie stwarzają perspektywę dalszego zwiększenia jego zasobów. Górnictwo węglowe ma duże osiągnięcia w zakresie koncentracji produkcji, mechanizacji ładowania, urabiania eksploatacji z filarów ochronnych, bezpieczeństwa pracy. Dalsze prace w górnictwie węglowym powinny być skoncentrowane na uzyskaniu wzrostu wydajności pracy w kopalniach: poprzez kompleksową mechanizację i automatyzację produkcji — uzyskanie obniżki kosztów wydobycia i dalszej poprawy jakości węgla, a także rozszerzenie skali uszlachetniającego przerobu węgla na energię elektryczną, koks, paliwo bezdymne, surowce dla elektrod i inne formy utylizacji tego cennego surowca.

W górnictwie rud metali niezlaznych szczególną uwagę poświęci się wysoko efektywnym metodom wzbogacania wydobywanych rud, w górnictwie rud siarki — zwiększeniu uzysku siarki z rudy, co jest podstawowym warunkiem zwiększenia jej wydobywania.

Jeśli chodzi o przemysł maszynowy i elektrotechniczny — to nigdy nie stały przed nim tak trudne, złożone i doniosłe zadania. Nasze maszyny i urządzenia muszą być na najwyższym standardzie światowym — jest to warunek powodzenia naszej ekspansji eksportowej, a także dźwignia postępu technicznego i rozwoju naszej gospodarki. Mówca przypomniał najważniejsze osiągnięcia tego przemysłu w minionym 20-leciu, stwierdzając jednocześnie, że istnieją znaczne niewykorzystane moce wytwórcze, niedostateczna zmienność, daleko niepełne wykorzystanie czasu pracy.

Obok górnictwa i przemysłu maszynowego, na czołowe miejsce w naszej gospodarce wysuwa się chemia. Lata 1966 — 70 będą okresem przedstawiania się na nową bazę surowcową — ropę naftową i gaz ziemny, co nie powinno jednak osłabiać prac badawczych w dziedzinie karbochemii.

Realizacja tych zadań w dużym stopniu będzie zależeć od prawidłowego ustalenia programu rozwoju nauki i techniki. Trzeba skupić się na rozwiązywaniu zagadnień, które już dziś stwarzają i nadal będą stwarzać trudności rozwojowe. Idzie o to, by dążyć do udoskonalenia środków produkcji, skrócenia cyklu inwestycyjnego — dla przyspieszenia zwrotu nakładów. Drugi kierunek — to dążenie do bardziej oszczędnego stosowania surowców i odpowiedniej polityki rozwoju i stosowania nowych tworzyw. Trzeci kierunek — to wykorzystywanie no-

wych rozwiązań technicznych z myślą o polepszeniu struktury handlu zagranicznego. W pracach nad rozwiązywaniem tych zagadnień inżynierowie i technicy muszą korzystać z pomocy ekonomistów i sami uczyć się metod rachunku ekonomicznego.

Wielkie rezerwy tkwią we wzmocnieniu współpracy naukowej i technicznej z innymi krajami socjalistycznymi, zwłaszcza z ZSRR, CSRS i NRD. Tym sprawom należy poświęcić więcej niż dotychczas starań i wysiłków.

Należy jednak mocno podkreślić, że mamy do czynienia z nieodpowiednim w stosunku do możliwości wykorzystywaniem własnego potencjału badawczego i rozwojowego. W końcu 1964 r. w 1040 placówkach zaplecza naukowego przemysłu pracowało ok. 92 tys. osób, w tym ok. 61 tys. pracowników naukowych i inżynierów-techników. W sąsiednich krajach, jak CSRS czy NRD, zaplecze to jest mocniejsze, również jakościowo. Potencjał badawczy i jego efektywność mogą być podniesione, jeśli zlikwiduje się przestarzałą organizację pracy i skoordynuje działalność placówek resortowych, branżowych i zakładowych.

Krytycznie trzeba ocenić sytuację w biurach konstrukcyjnych, gdzie występują opóźnienia w opracowywaniu projektów, szwankuje jakość dokumentacji. Od paru lat rozwijają się placówki zaplecza fabrycznego, jednak jeszcze zbyt wolno. Uchwała KERM z 27 stycznia ubr. wpłynęła na przyspieszenie tego procesu. Działają już 40 zakładów doświadczalnych a 10 jest w organizacji.

Kolejny kompleks zagadnień dotyczy kwalifikacji kadr. W końcu 1964 r. gospodarka narodowa zatrudniała ponad 328 tys. osób z wykształceniem wyższym i ok. 900 tys. — ze średnim. Mimo to w wielu dziedzinach występuje jeszcze deficyt kadr, oceniany na ok. 30 tys. inżynierów i ok. 100 tys. techników.

Dojrzała więc potrzeba ustalenia jednolitego, ogólnopolskiego systemu dalszego kształcenia i doskonalenia kadr, obejmującego studia podyplomowe i różne inne formy.

Partia i rząd przywiązują bardzo wielką wagę do masowego ruchu racjonalizatorskiego i wynalazczego, w którym tworzą się również i dojrzałe nowe formy pracy i socjalistycznego współzawodnictwa. Ruch ten może się poszczycić wielkim dorobkiem. W latach 1960—1964 realizacja wniosków racjonalizatorskich przyniosła korzyści rzędu 12,200 mln. zł. przy nakładach na realizację wniosków tylko 1,420 mln. zł. Wyższe tempo dalszego wzrostu ruchu racjonalizatorskiego zależy przede wszystkim od przyspieszenia stosowania wniosków w praktyce. Od tego bowiem zależy szybsze osiągnięcie korzyści ekonomicznych, np. w 1964 r. Ze zgłoszonych blisko 100 tys. wniosków zastosowano jedynie ok. 74 proc., co oznacza utratę efektów w granicach 1 mld. zł.

Z zagadnieniem tym wiąże się też sprawa patentów. W 1965 r. placówki zaplecza badawczego i rozwojowego zgłosiły o 62 proc. patentów więcej, niż w poprzednim roku, jednak jesteśmy pod tym względem nadal daleko w tyle za uprzedmiotowionymi krajami socjalistycznymi i kapitalistycznymi.

Osobny ważny problem dotyczy wprowadzania nowej techniki w przedsiębiorstwach. Jest ona głównym źródłem wzrostu wydajności pracy i oszczędności materiałowych. Trzeba to uwzględnić przy ustalaniu systemu bodźców materialnego zainteresowania pracowników, a

więc w systemie płac, premii i funduszu zakładowego. W tej dziedzinie wiele jeszcze pozostaje do zrobienia. Administracyjny nacisk nie da tu takich efektów, jak nieustanna chłonność przedsiębiorstwa na wszystko, co nowe, co zapewni większą korzyść dla zakładu i dla całego społeczeństwa. Nie powinno się dopuścić, by z powodu nieuważnego oporów hamować wprowadzanie nowych rozwiązań technicznych w praktyce. Jest to bowiem dźwignia postępu i rozwoju ekonomicznego, której znaczenie z każdym rokiem jest i będzie wzrastać. Jednocześnie rośnie proporcjonalnie rola i zadania NOT i jej stowarzyszeń naukowo-technicznych. (PAP)

30 tys. obrabiarek w br.

Poprawa jakości i aktywizacja eksportu

Ponad 30 tys. obrabiarek do metalu wyprodukują w tym roku polscy przemysł. Aktualną sytuację i kierunki rozwojowe tej gałęzi wytwórczości scharakteryzował, na prośbę przedstawicieli PAP, dyrektor naczelny Zjednoczenia Przemysłu Obrabiarek i Narzędzi — mgr. inż. Stanisław Wylupek.

Prasa NRF triumfuje

Stanowisko Watykanu jest niezmiennie

Z nieukrywaną satysfakcją donosi prasa zachodnio-niemiecka, iż w najnowszej edycji papieskiego rocznika, który we wtorek wręczony został Pawłowi VI, nie zostały zawarte żadne zmiany odnośnie sfery mułowań dotyczących „niemieckich obszarów wschodnich na wschód od Odry i Nysy, znajdujących się pod administracją polską”.

„Tak jak i przedtem — głosił gazety NRF — polscy tytularni biskupi w Olsztynie, Gorzowie, Wrocławiu i Opolu (dzienniki zamieszczają b. nazwy niemieckie) nie są odnotowani jako rezydujący biskupi”. W ten sposób — konkluduje się — „stanowisko prawne Watykanu” nie zmieniło się. (PAP)

„Kosmos-107” na orbicie

Związek Radziecki wysłał w czwartek sztuczny satelitę Ziemi „Kosmos — 107”.

Mikroksiężyc obiega ziemię po orbicie 204—322 km, nachyleny do równika pod kątem 65 stopni. Umieszczono w nim aparaturę przeznaczoną do kontynuowania badań naukowych programu „Kosmos”. Wszystkie przyrządy i układy pracują normalnie. Nadajnik wysyła sygnały na częstotliwości 19,995 megaherca. (PAP)

Rezerwat żubrów na Wolinie

Dyrekcja Wolińskiego Parku Narodowego robi obecnie przygotowania do przyjęcia żubrów. W tym celu przygotowuje się w rejonie miejscowości Warnowo — Kołczewo specjalny rezerwat tzw. pokazowy, w którym żubry mogłyby mieszkać w warunkach naturalnych i nie niepokojonych przez turystów. Rezerwat będzie więc dużą atrakcją zarówno dla kuracuzów i wczasowiczów jak i dla turystów zagranicznych. (PAP)

Zakończenie obrad Komitetu OJA

Jak podaje Agencja France Presse, w Dar Es Salam zakończyła się sesja Komitetu Wyzwolenia przy Organizacji Jedności Afrykańskiej. Należącej do postanowiono oddać do dyspozycji tzw. specjalnego komitetu wojskowego OJA do spraw Rodezji południowej, fundusze wyasygnowane przez niezależne państwa afrykańskie dla poparcia afrykańskich organizacji w tym kraju. Decyzja ta ma na celu skoncentrowanie w rękach specjalnego komitetu wojskowego wszystkich środków do walki z rasistowskim reżimem Smitha. (PAP)

W ZSRR

Przygotowania do obchodów 50-lecia Rewolucji i 100-lecia urodzin Lenina

W Związku Radzieckim trwają przygotowania do obchodów wielkich dwóch rocznic: 50-lecia Rewolucji Październikowej i 100-lecia urodzin Lenina.

Ministerstwo Kultury ZSRR, Akademia Nauk, Akademia Sztuk Pięknych i inne akademie opracowują plan jak najbardziej godnego uczczenia tych dwóch rocznic, które zaważyły na dziejach ludzkości w XX wieku. Ukazują się więc nowe prace historyków radzieckich, wielu pisarzy i poetów ma na warsztacie utwory związane z Leninem i Wielką Rewolucją Październikową. Zapelowano do artystów-rzeź-

biarzy i architektów by przygotowali projekty i modele ponad 100 monumentalnych pomników.

Na ukończeniu jest opracowanie projektu wielkiego pomnika Lenina w Moskwie. W tymże mieście stanie obelisk ku czci 50-lecia władzy radzieckiej i pomnik „Wyzwolenia pracy”. Leningrad otrzyma monumentalny pomnik Wielkiej Rewolucji Październikowej i obelisk pierwszej rosyjskiej rewolucji 1905 roku. W tymże mieście zbudowany będzie pomnik Armii Radzieckiej i Floty. Podobne pomniki zaprojektowane są dla Sewastopola, Odessy i Kijowa. Wielki pomnik wzniesiony będzie pod Kurskiem dla upamiętnienia przełomowej bitwy. Pomnik Zwycięstwa stanie w Wołgogradzie ku pamięci wielkiej bitwy o rzekę w Brześciu — dla upamiętnienia bohaterskiej obrony tej twierdzy.

W dalszej kolejności, w ciągu najbliższych 5 lat, wzniesione zostaną pomniki ku czci: dekabrystów — w Leninogradzie, rewolucyjnych strzelców lotwskich — w Rydze itp. Przewidywane jest także wzniesienie pomników w Rostowie nad Donem i w innych miastach, związanych historycznie z Wielką Rewolucją Październikową. (fh)

Rodezyjska prasa sprzeciwia się zarządzeniom cenzury

Rodezyjski dziennik stołeczny „Rhodesia Herald” zignorował w czwartek zarządzenie rasistowskiej cenzury. W myśl nowego zarządzenia akceptowanego przez władzę rodezyjskie cenzor rządowy ma prawo polecić zmianę całości lub części artykułu albo spowodować przesunięcie jego na inną stronę. W przypadku zakwestionowania materiałów redakcyjnych, dziennik — stwierdza zarządzenie — nie może ukazać się z pustymi miejscami.

Mimo tego zarządzenia „Rhodesia Herald” ukazał się we wtorek z pustym miejscem na pierwszej stronie i wewnątrz numeru. Na frontowej stronie znalazł się również napis stwierdzający, że wszystkie materiały zostały przekazane wcześniej do wglądu cenzorowi rządowemu.

Również drugi dziennik rodezyjski „Bulawayo Chronicle” ukazał się z pustym miejscem na pierwszej stronie, ponieważ cenzura nie dopuściła artykułu do druku. PAP

Zaginął

Komenda Dzielnicowa MO Poznań — Wilda prowadzi postępowanie wyjaśniające dot. zaginionego Antoniego MATYSIAKA zam. Poznań, ul. Madalińskiego nr 6 m. 21, który w dniu 17 grudnia 1965 r. opuścił miejsce zamieszkania i uciekł się w niewiadomym kierunku i dotąd nie wrócił.

RYSOPIS zaginionego: Wzrost ok. 178 cm, postać wysmukła, lat 65, twarz pociągła, włosy szpatyn, lekko szpakowate, oczy ciemne, nos duży prosty, uszy duże przynależne, ubrany w kurtkę, marynarkę i spodnie kol. brązowe, na głowie czapkę kol. szarego, o buwie czarne wysokie sznurowane.

Osoby, które mogłyby udzielić jakiegokolwiek informacji o zaginionym proszone są o zgłoszenie w Komendzie Dzielnicowej MO Poznań — Wilda ul. Dzierżyńskiego 189/190 pok. 9 bądź też w najbliższej jednostce MO.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Zdanowski

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łącz. wewnętrzne. Dział Wydawczy: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe „Prasa”. Druk: Zakłady „Trzaski” im. M. Kasprzaka w 7.

Zmniejszenie sił ONZ na Bliskim Wschodzie

Organizacja Narodów Zjednoczonych podała w środę, że zamierza zredukować siły NZ na Bliskim Wschodzie stacjonujące wzdłuż granicy między ZRA i Izraelem od czasów kryzysu sueskiego w 1956 r. Siły te będą zmniejszone o około 600 ludzi i będą liczyć nieco mniej niż 4 tys. żołnierzy i oficerów. (PAP)

Anglia i USA przeciwko interesom Polski

Przy milczącej zgodzie całego Zachodu można było handlować Polską jak monetą zamienną" powiedział Władysław Gomułka 14 stycznia br. na posiedzeniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, osadzając — oredzie biskupów polskich.

Znamiennym przykładem handlowania Zachodu naszą granicą na Odrze i Nysie Łużyckiej było stanowisko Anglii i USA na konferencji poczdamskiej. Leżą przede mną protokoły stenograficzne z dyskusji pomiędzy Stalinem, Churchilllem i Trumanem, z 21 lipca 1945 r.

Ow krytyczny dzień konferencji był poświęcony niemal całkowicie sprawom polskim. Amerykański sekretarz stanu Byrnes przedłożył szefom rządów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego te sporne kwestie, które nie zostały uzgodnione na posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych wymienionych państw. Była to m. in. sprawa granic zachodnich Polski. Natychmiast też przystąpił do proniemieckiego kontraktatu Truman.

TRUMAN: „Chcę złożyć oświadczenie odnośnie zachodniej granicy Polski. Na konferencji w Jałcie postanowiono, że terytorium niemieckie okupują wojska czterech mocarstw: Wielkiej Brytanii, ZSRR, USA i Francji, z których każde otrzyma swoją strefę okupacyjną... Oznaczyliśmy strefy okupacji i ich granice, wycofaliśmy nasze wojska do tych granic. Lecz obecnie, jak to widać, jeszcze jedno państwo otrzymało strefę okupacji, co stało się bez konsultacji z nami. Jeżeli Polska jest jednym z państw, któremu należy się strefa okupacyjna, należało to z nami uzgodnić (...)

STALIN: W uchwale konferencji krymskiej było powiedziane, że szefowie trzech rządów zgodzili się, iż wschodnia granica Polski powinna iść wzdłuż linii Curzona i w ten sposób wschodnia granica Polski na konferencji została ustalona. Co zaś dotyczy zachodniej granicy — to na konferencji powiedziano, że Polska powinna otrzymać odpowiedni przyrost na północy i na zachodzie i że w sprawie przyrostu będzie zasięgnięta opinia polskiego Rządu Tymczasowego Jedności Narodowej (...)

TRUMAN: Ja również tak rozumiałem, lecz nie mieliśmy i nie mamy żadnego prawa wydzielić Polsce strefy okupacyjnej.

STALIN: Polski Rząd Jedności Narodowej wyraził już swoje zdanie co do zachodniej granicy. Jest ono obecnie wszystkim nam znane.

TRUMAN: Ta zachodnia granica nigdzie oficjalnie nie była ogłoszona.

STALIN: Mówię tu o zdaniu rządu polskiego, które jest nam wszystkim znane (...). Jeśli zaś chodzi o to, że przekaza-

Na konferencji poczdamskiej

zaliśmy strefę okupacyjną Polakom, nie mając zgody sojuszników rządów, to sprawa ta przedstawiona jest nieścisła. Rządy amerykański i brytyjski w swoich notach proponowały nam kilkakrotnie nie do puścić polskiej administracji do rejonów zachodnich, dopóki ostatecznie nie będzie rozstrzygnięta sprawa zachodnich granic Polski (podkreślenie — F. H.). Nie mogliśmy tego uczynić, gdyż ludność niemiecka poszła w ślad za cofającą się armią niemiecką, polska zaś ludność szła naprzód na zachód, armia zaś nasza wymagała, aby na jej tyłach, na tych terenach, które zajmowała była miejscowa administracja (...) W tym duchu odpowiedzieliśmy w swoim czasie naszym amerykańskim i brytyjskim przyjacielom, tym bardziej, że wiedzieliśmy, iż Polska otrzyma przyrost swych ziem od dawnej granicy. Nie rozumiem, co może zaszkodzić naszej wspólnej sprawie, jeżeli Polska zorganizuje swoją administrację na tym terytorium, które i tak ma pozostać przy Polsce. Skończyłem."

Po sprowokowanej przez Truman krótkiej dyskusji na temat reparacji, szef rządu radzieckiego ponownie zwraca uwagę na potrzebę szybkiego załatwienia polskich postulatów granicznych.

STALIN: W sprawie zachodnich terytoriów nie powzięto jeszcze jakichkolwiek decyzji. Chodzi o interpretację uchwały krymskiej. Przyszczono rozstrzygnięcie granic Polski na zachodzie i północy.

CHURCHILL: Mogłbym wiele powiedzieć w sprawie linii zachodnich granic Polski, lecz,

o ile rozumiem, jeszcze czas ku temu nie nadszedł.

TRUMAN: Określenie przyszłych granic należy do pokojowej konferencji.

STALIN: Bardzo jest trudno przywrócić niemiecką administrację we wschodniej strefie Niemiec — wszyscy Niemcy uciekli.

TRUMAN: Jeżeli rząd radziecki chce otrzymać pomoc dla przywrócenia niemieckiej administracji na tych terenach, możemy tę sprawę rozważyć. (Podkreślenie — F. H.).

STALIN: Nasza armia w czasie wojny musi mieć zabezpieczone tyły. Nie może walczyć z wrogiem na froncie i równocześnie na tyłach. Wyobraźcie sobie taką sytuację: część Niemców ucieka z cofającym się wojskiem niemieckim, a inna część zostaje na tyłach naszych wojsk. Koncepcja więc armii rosyjskiej jest posiadania na tyłach takiej administracji, która jest nam życziwa i pomaga wojsku. A taka jest polska administracja.

Dalszy ciąg obrad wypełniły sprawy, wysunięte przez Churchilla i Truman, a mianowicie wyzwanie ludności niemieckiej przesiedlanej na zachód przez Polaków, sprawa węgla dla Niemców zachodnich, aktywów i pasywów rządu londyńskiego. Churchill i Truman dążyli do uzyskania zgody Stalina na powrót, choć półowocny, ludności niemieckiej na dawne obszary wschodnie Trzeciej Rzeszy.

Delegacja radziecka kategorycznie odrzuciła te zamaskowane próby przeformowania powrotu Niemców na ziemi nad Odrą, Nysą i Baltykiem.

Opracował: FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Stuchamy
3-tyt

Musica sinfonica in tre momenti (1965). Pensieri notturni (1961). Concerto na orkiestrę (1962) oraz Uwertura (1943) — te cztery utwory (w nawiasach daty ich powstania) naszej znakomitej kompozytorki i skrzypaczki Grażyny Bagiewicz, wykonuje Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej pod dyr. Witolda Rowickiego. Polskie Nagrania, „Muza”, XL 0274, obr. 33.

„Muzyka włoskiego baroku” czyli: Sinfonia nr 1 C-dur i Sinfonia nr 2 G-dur Antonio Vivaldiego, Concerto c-moll na obój i orkiestrę smyczkową (solista Janusz Banaszek — obój) Alessandro Marcello oraz Concerto grosso op. 6 nr 3 c-moll i Concerto grosso op. 6 nr 8 g-moll (solisci: F. Sadowski i E. Sieja — skrzypce, A. Ciechański — wiolonczela) Arcangelo Corelliego. Wykonuje Zespół Kameralistów Filharmonii

Czy już można lecieć na Księżyc?

Radziecka stacja kosmiczna „Luna 9” swymi sygnałami radiowymi z powierzchni srebrnego globu obwieściła starej Ziemi, że sąsiednie ciała niebieskie przyjaźnie przyjmują obiekty z innej planety. Istotnie, jeśli stworzony ręką człowieka wehikuł mógł łagodnie osiąść na powierzchni Księżyca kierowany zdalnie i naprowadzany automatycznie aparaturą pokładową, to jeszcze łatwiej potrafi wykonać to zadanie z ludźmi na pokładzie. I to nie tylko na powierzchni Księżyca — łatwiej to będzie przeprowadzić na Marsie, gdzie jest nieznacznie gęstsza atmosfera, a tym bardziej na Wenus, która posiada atmosferę gęstszą niż Ziemia.

Czy zatem nie ma już żadnych przeszkód, by człowiek mógł wyruszyć z pierwszą wizytą na inne ciało niebieskie?

Promieniowanie

Jednym z poważnych niebezpieczeństw długotrwałego lotu kosmicznego dla żywego organizmu jest szkodliwe działanie promieniowania jonizującego. W drodze eksperymentów laboratoryjnych uczeni obliczyli, że już dawka 50 ber (skrót „ber” oznacza „biologiczny ekwiwalent rentgena” — ilość jakiegokolwiek promieniowania równa pod względem działania biologicznego 1

rentgenowi) wywołuje w organizmie krótkotrwałe odwracalne zmiany we krwi i układzie nerwowym. Przy dawce 100 ber może się rozwinąć reakcja promienna z objawami mdłości, wyczerpania, obniżenia zdolności do pracy. Dawka 200 berów już w większości wypadków wywołuje typowe objawy choroby popromiennej i nieodwracalne zmiany w organizmie.

A jakie dawki napromienienia może otrzymać człowiek na pokładzie statku kosmicznego? Szczegółowe wyliczenia na ten temat podaje grupa radzieckich specjalistów na łamach miesięcznika „Awiacja i kosmonawtyka”.

Otóż, jak wykazują doświadczenia radzieckie i amerykańskie, napromienianie kosmonautów, nawet po dwutygodniowym pobycie na pokładzie statku kosmicznego, nie przekracza jednego bera, podczas gdy na lot tam i z powrotem z jednodniowym pobylem na powierzchni Księżyca wystarczy jeden tydzień. Jest w tym jednak pewne „ale”.

Niebezpieczne pasy

Wszystkie dotychczasowe loty załogowe odbywały się na orbitach wokółziemskich, których apogeum nie przekraczały 500 kilometrów. A więc wszystkie te trasy przebiegały poniżej słynnych pasów promieniowania. Czy człowiek ukryty za dość cienką osłoną poszycia statku będzie mógł się przedrzeć bezpiecznie przez te pasy?

Na pewno tak — odpowiadają uczeni. Najgroźniejszy, wewnętrzny pas promieniowania ma grubość od 4000 do 5000 kilometrów, a więc pędzący statek będzie się znajdował w tej strefie około 15 minut. Przeciętna intensywność promieniowania wynosi tu 5 ber/godz. Uwzględniając jednak osłonę i czas lotu kosmonauta może tu otrzymać zaledwie 0,1 ber.

Jeszcze mniej groźny jest zewnętrzny pas radiacji, jak-

dował w jego zasięgu około 2 godzin. Przez ten czas kosmonauta otrzyma tu nie więcej niż 0,2 ber promieniowania.

Pozostają jeszcze dwa rodzaje promieniowania, na które jest narażony kosmonauta. Jedno z nich — pierwotne promieniowanie kosmiczne — jest względnie stałe i nawet w ciągu dwóch tygodni jego dawka nie przekroczy 4 ber. Największe jednak niebezpieczeństwo stanowią

wybuchy na Słońcu.

Zależnie od intensywności i energetycznego widma wybuchu chromosferycznego na Słońcu dawka promieniowania, jaka może przeniknąć do wnętrza statku wynosi od kilkudziesięciu do kilkuset ber, a więc byłaby zabójcza dla kosmonautów. Aby obniżyć ją do nieszkodliwego poziomu 25 ber, należałoby obecnie stosowaną osłonę rzędu 1 grama na cm² zwiększyć 30-krotnie. To z kolei zwiększyłoby ciężar statku do tego stopnia, że obecnie stosowanymi metodami nie dałoby się go wprowadzić na orbitę.

Czy wobec tego lot człowieka na Księżyc ma się zatrzymać przed barierą promieniowania?

Promieniowanie nie powstrzyma człowieka przed zamierzonym celem. Przeciwnie, wybuchy zdarzają się sporadycznie, a uczeni już dziś potrafią je przewidzieć na kilka dni naprzód. Jeśli taką prognozę można będzie opracować na 10 dni naprzód, to groźba wybuchu przestanie być barierą w drodze na Księżyc. Istnieją ponadto już dziś środki farmakologiczne, które znacznie zwiększają odporność człowieka na promieniowanie. Takie pigułki kosmonauci będą zawsze mieli przy sobie na wypadek jakiegokolwiek zwiększenia promieniowania.

Trudnością największą było opanowanie metody łagodnego lądowania. A to — można powiedzieć — mamy już „z głowy”.

W. KUL.

Dnia 7 lutego 1966 roku zmarł, po krótkich cierpieniach, mój najdroższy syn, przeżywszy lat 43, sp.

Lech Kołodziej

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu parafialnym Bożego Ciała przy ul. Błuszczywej.

Pogrzebowa w głębokim smutku
MATKA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Dzierżyńskiego 251 m. 25 16696g

Dnia 7 lutego 1966 roku, zmarł po ciężkich i cierpliwie znoszonych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75, sp.

LEON CHOJNACKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w piątek 11 lutego br. o godzinie 10.30 na cmentarzu paraf. Bożego Ciała przy ul. Błuszczywej.

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 12 lutego o godzinie 8.30 w kościele Bożego Ciała.

W głębokim smutku pograżone
ŻONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, ul. Kościuszki 34/3. 16703g

Dnia 8 lutego 1966 roku zmarł, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, siostra, teściowa, przeżywszy lat 58, sp.

Eleonora Buszewska

z domu BRODOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Poznań, Kutnowska 12. 16750g

Dnia 4 lutego 1966 roku, zmarł długoletni członek Cechu, sp.

Feliks Dudziak

szlifierz
Cześć Jego Pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 lutego 1966 roku o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

CECH RZEMIOŁ METALOWYCH
I ELEKTROTECHNICZNYCH W POZNANIU
16747g

Dnia 9 lutego 1966 roku zmarł, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 82, sp.

JOANNA JESSE

z domu QLSZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Poznań, Staszica 26 m. 14, USA. 16735g

Dnia 9 lutego 1966 roku, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany, jedyny syn, sp.

HENRYK SVOJAK

lat 48.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pograżone
MATKA, SIOSTRY I RODZINA
Poznań, ul. Śniadeckich 26 m. 3. 16805g

Dnia 10 lutego 1966 roku zmarł, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, sp.

Władysław Starzak

odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańców, Brązowym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 bm. o godzinie 9.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni
ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, Szamarzewskiego 60. 16786g

Dnia 8 lutego 1966 roku, zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., kochany mąż i ojciec, przeżywszy lat 52, sp.

Mieczysław Kostański

mgr inż. rolnik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

o czym zawiadamiają stroskane
ŻONA, CÓRKA I RODZINA
Poznań, Jarocin. 16723g

Praca

Szklarza rutynowanego, szlifierza, zatrudnie na stałe. Poznań, Jarocinowskiego 57 m. 4. 15808g

Ucznia w zawodzie murarskim, przyjmie. Matecki, ul. Czechosłowacka 22. 15827g

Ucznia w zawodzie mechaniki pojazdowej — przyjmie. Poznań, św. Wojciecha 21. 15830g

Fryzjerka dobra siła, poszukuje pracy. Oferty — Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15851g

Panią do dzieci (7 lat i niemowlę), przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń — Grunwaldzka 19 dla 15891g

Krawcowa, wykwalifikowana krawczyń i uczennica z kursu krawiectwa do lat 18, potrzebna. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 15861g

TOWARZYSZOWI

mgr Mirosławowi Spychalskiemu

WYRAZY GŁĘBOKIEGO ŻAŁU
I SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

MATKI

składają:

WSPÓŁPRACOWNICY

z Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy,

Publikacji i Widowisk w Poznaniu 16729g

Praca

Dnia 8 lutego 1966 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 81, sp.

Czesław Różyński

mistrz stolarski, powstaniec, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańców.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godzinie 15 z domu żałoby w Kobylinie,

o czym zawiadamia w smutku pograżona
RODZINA
Kobylin — Rynek, Krotoszyn. Poznań. 16704g

Pomoc domowa potrzebna. Przybyszewskiego 38 m. 9. 15868g

Ucznia, przyjmie Stolarz Puszczyczykowski, ul. Nowowiejskiego 4. 15942g

Sprzedaję

Gabinet (mahonowy), wirtuoz Desa, meble kuchenne, kuchnię gazową, obrazy — sprzedam. Zgłoszenia: piątek, godz. 14-16, Poznań, Mateckiego 21 m. 9. 16670g

Sprzedam telewizor — „Smaragd” 902, cena — 4.800, — zł. Poznań — Łazarz, Calliera 8a m. 2. 15819g

Sprzedam nowy piec gazowy — węgłowy oraz używany wózek dziecięcy, głęboki, nowoczesny. Ziębicka 15 (Junikowo). 15962g

Sprzedam tanio używany komplet mebli kuchennych. Poznań, Gwardii Ludowej 5 m. 15. 15972g

Telewizor „Record” — szafkowy, sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 15828g.

Sprzedam łóżko jasny dąb, orzech, niskie, czyste, mat. sprężynowe — 720, — zł. Kossaka 20 m. 7. 15968g

Sprzedam cięgnek Ursus C 45, Fr. Sanok Kosowo, pow. Gniezno. 15815g

16011g

MUZEUM

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — godz. 13-19.

Broni (Stary Rynek) — godz. 10-15.

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 9-15.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 5) — godz. 9-15.

Kultury i Sztuki Ludowej — godz. 10-15.

Narodowe — (Al. Marcinkowskiego) — g. 10-15.

Militarny (Cytadela) — g. 12-15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — godz. 9-16.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — godz. 10-15.

WYSTAWY

Pałac Kultury — wystawa prac uczestników pracowni rzeźby na temat 1000-lecia Państwa Polskiego — g. 10-18.

Dom Kultury MO (Grunwaldzka 22) — wystawa poświęcona 42 rocznicy śmierci W. I. Lenina — godz. 10-20.

Uniwersytet Robotniczy ZMS (Szamarzewskiego 89) — „Ciekawskie premiery teatrów poznańskich w latach 1961-1965” — godz. 11-18.

Muzeum Historii m. Poznania (Stary Rynek) — „Medycyna wielkopolska na przestrzeni wieków” — godz. 9-15.

Pawilon Meblowy (Swa-waldzka 248, tel. 435-31) — wystawa meblowa — godz. 9-13.

Samochody

Spiesznie sprzedam „Warsaw” w dobrym stanie. Pawlak, Sulęcinek, pow. Środa. 15880g

Sprzedam samochód Syreny w bardzo dobrym stanie. Wiadomości: tel. 487-68, po godz. 19.

16011g

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa fotograficzna Krystyny Łyczewskiej „Istebna” — g. 10-20.

WOIT (St. Rynek 10) — „Ziemia Rzeszowska w fotografii” — godz. 8-17.

PTF (Paderewskiego 7) — wystawa indywidualna H. Koremanna (Hollandia) — g. 10-19.

Galeria Klubu Studentów „Od nowa” — wystawa obrazów i rysunków Jana Chwałczyka z Wrocławia — g. 17-22.

16011g

DWZURY

Szpital Miejski im. Raszei (interna, chirurgia) — ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51).

Państw. Szpital Kliniczny im. Pawłowa — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 516-21).

Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) — obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44, 544-45; porady lekarskie tel. nr 637-35.

Wojewódzka Stacja PR (ul. Kościuszki nr 103, tel. nr 566-86).

Apteki: Marcinkowskie go 11 (czynna cała doba), Dworzec nocny: Główna 53 i Starolecka 79.

Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 435-31 — g. 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

W Pawłowicach prym wiedzą kobiety

Trzy lata minęły od dnia, w którym po raz pierwszy pracownicy Instytutu Zootechniki w Pawłowicach (powiat Leszno) spotkały się na inauguracyjnym zebraniu, kiedy to podjęły decyzję o założeniu koła Ligi Kobiet. Szczupłe grono entuzjastek było jedynym a pierwszą ożywioną dyskusją koncentrowała się wokół śmiałych planów przyszłej działalności co dopiero założonej organizacji.

Młode koło rozwijało się coraz lepiej, powiększając liczbę z początkowej 15 do 75 członków. Energiczny zarząd, na czele którego stoi p. Natalia Włodek, przejawia ożywioną działalność urządzając wiele atrakcyjnych imprez. Organizacja zaczęła interesować się kobietami ze wsi. Coraz liczniej uczestniczyły one w comiesięcznych zebraniach połączonych z ciekawą prelekcją. Szczególnym zainteresowaniem oraz frekwencją cieszą się kursy gotowania, pieczenia itp.

Ostatnia zabawa karnawałowa zgromadziła wiele kobiet. Warto dodać, że zysk z imprezy przeznaczony na akcje kulturalno-oświatowe, a m. in. zbiorową wycieczkę do Poznania na przedstawienie w Operze lub w Operetce. (za)

Dla ochrony ludzkiego mienia

W powiecie nowotomskim działa obecnie blisko 190 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej, w tym 24 zakładowe. Na uwagę zasługuje fakt istnienia 14 drużyn młodzieżowych, 3 kobiecych i 5 harcerek. OSP zrzeszają około 3,5 tysiąca osób, z tego prawie 2 300 czynnych strażaków.

Dzięki przydziałowi nowego sprzętu wiele jednostek (bliżej połowa) uzyskało zaszeregowanie do wyższej kategorii. W związku z tym wystąpiła konieczność budowy odpowiednich pomieszczeń, bo motopompy nie mogą stać pod gołym niebem, czy też w nieprzystosowanych do tego celu szopach. Trzeba też było opróżnić istniejące już strażnice z czasowych chociażby lokatorów. Oprócz budowy strażnic w Nowym Tomysku i Zgierzynie, przewidziane są kredyty (częściowo z funduszu prewencyjnego PZU) na budowę nowych remiz strażackich w Bukowcu i Bolewiczach.

W tym roku trzeba będzie pomyśleć generalnie o rozwiązaniu problemu zaopatrzenia w wodę dla celów gaśniczych, gdyż zaledwie 49 miejscowości powiatu wodę taką posiada.

Bez kalendarza

Od dłuższego już czasu nie ma w sklepie papierniczym GS w Pyzdrach papieru do pisania, pakowania jak również kopert. Kierowniczka sklepu wyjaśnia, że stale te artykuły zamawia, ale PZGS we Wrześni nie dostarcza, nie fatygując się wyjaśnieniem dlaczego. Brak też kalendarzy na rok bieżący, choć już zaczął się luty.

Jeśli w tym tempie będzie działał zaopatrzeniowiec PZGS, to mieszkańcy Pyzdr nauczą się obliczać czas... według faz księżyca. (jspn)

Luty	Olgiarda
11	Słońce: 7.19—16.56
ofatek	

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19 „Pani Dally ma kochankę”; OPERA — g. 19 „Faust”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Zimowa przygoda Pietruszki”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne; Notek: „Przybycie Tytana”; CZARNKÓW: „Rekopolis znaleziony w Saragossie”; „Salto”; GNIEZNO — Lech: „Towarzysze”; Polonia: „Potem nastąpi cisza”; GOSTYN: „Szeherazada”; JAROCIN — Echo: „Pingwin”; KALISZ — Kosmos: „Pięciu mężów pani Lizy”; „Mandrin”; Oaza: „Wizyta



Działaczka związkowa Gnieźnińskich Zakładów Gastronomicznych Wanda Barłoszak otrzymuje dyplom uznania. Fot. — J. Chłosta

Gnieźnińscy handlowcy w czołówce

Zadania minionej 5-letniej przedsiębiorstwa handlowego i spółdzielczego miasta i powiatu Gnieźno wykonały w 104 procentach. Ogólne obroty handlowe podniosły się z 1 290 000 złotych w roku 1961 do 1 714 000 w roku 1965, a więc wzrosły o 33 procent, przy zwiększonym zatrudnieniu zaledwie o 17 procent.

Odniesiono wiele sukcesów w socjalistycznym współzawodnictwie pracy. Załoga MHD — artykułami przemysłowymi w II półroczu 1962 zdobyła I miejsce wśród przedsiębiorstw handlu państwowego w skali krajowej. Załoga PSS z Gnieźna w I półroczu 1964 znalazła się w pionie Związku Spółdzielni Spożywców „Społem” na I miejscu w województwie poznańskim. Załoga Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Gnieźnie w roku 1962 zajęła I miejsce w województwie (na 229 gminnych spółdzielni a w roku 1964 — III miejsce. Załoga Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej

w Gnieźnie za I półrocze 1965 zajęła I miejsce w województwie w pionie spółdzielczości ogrodniczej i obecnie jest w posiadaniu proporcja przechodzącego. Załoga Gnieźnińskich Zakładów Gastronomicznych dwukrotnie bo za lata 1962 i 1963 zdobyła I miejsce w województwie w ramach przedsiębiorstw Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych. Wyniki osiągnięte przez załogi tych przedsiębiorstw są również skutkiem organizacji ruchu wśród zawodnictwa pracy inicjowanego przez rady zakładowe. W MHD — artykułami przemysłowymi pracują 3 a w MHD — artykułami spożywczymi 2 załogi z tytułami Brygad Pracy Socjalistycznej, ponadto jedna w PSS.

Z największych inwestycji przedsięwziętych w Gnieźnie należałyby do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Gnieźnie magazyn zbożowy zbudowany w 1961 roku przy Al. Reymonta, bocznicę kolejową oraz drugi magazyn zbożowy zbudowany w roku 1964. Wysokość tych inwestycji wynosiła prawie 7 milionów złotych. Przeprowadzono również modernizację sklepów wiejskich za 1 180 000 złotych. PZGS w Gnieźnie oddał do użytku 3 magazyny maszyn rolniczych o powierzchni 2490 m², których wartość wyniosła 3 217 000 złotych. Poza tym budowano rampę za i wyładunkową oraz utwardzono teren spółdzielni drogą czynów społecznych (wartość 250 000 zł). PSS w Gnieźnie wybudowała nowoczesny budynek administracyjny, w którym mieszczą się obok biur ośrodek „Praktyczna Pani” oraz punkty usługowe. Wybudowano ponadto 4 estetyczne pawilony handlowe, z czego 2 na Osiedlu Tysiąclecia. MHD — artykułami spożywczymi zbudowała pawilon biurowy. Gnieźnińskie Zakłady Gastronomiczne w latach 1961/65 uruchomiły 7 nowych zakładów.

Handel gnieźniński stale zwiększa liczbę sklepów, samobsługowych i preselekcyjnych (obecnie jest ich 24 w samym Gnieźnie). W bieżącej pięcioletniej nastąpi dalszy rozwój handlu gnieźnińskiego. Tylko w roku 1966 sprzedaż detaliczna wzrosła o 5,5 procent. Także w gastronomii za mierza się wprowadzić nowe formy obsługi konsumenta.

O sprawach tych handlowcy gnieźnińscy mówili na akademii, jaka odbyła się w ostatnich dniach w Gnieźnie. W czasie akademii wręczono zasłużonym pracownikom handlu i spółdzielczości osiem medali „XII wieków miasta Gnieźna”, 5 dyplomów oraz liczne nagrody pieniężne. Ponadto Tadeusz Owczarzak otrzymał złotą, a Stanisław Woźny srebrną odznakę związkową. (Jch)

WRZESNIA: „Strachy zamku Spessart”.
W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „W drodze na Krym”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Zdzisław Szostak, solistka — Krystyna Szostak-Radkova — mezzosopran.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3.00) 69.74 MHz: 8.15 Muz. słowiańska; 8.50 „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 9 Dla kl. III pt. „Groźne pudelko”; 9.40 Dla przedszkoli pt. „Ptaki w zimie”; 10 Kalendarz kulturalny; 10.30 „Mełodie i Piosenki Złotej Przagi”; 11.19 „Rozdanie a dziecko”; 12.10 Muz. ludowa narodów radz.; 12.25 Aud. Red. Spół.; 12.40 „Więcej, lepiej i taniej”; 13 Dla kl. I i II „Z piosenki jest nam wesoło”; 13.30 Gra zespołu rozrywkowy Cobia Główna; 13.40 Swojskie mel.; 14 Rolniczy kwadrans; 14.15 Gra Ork. Roz-

Brawo, uczniowie z Witkowa!

Do tradycji Technikum Rolniczego w Witkowie (powiat Gnieźno) należy aktywny udział młodzieży w pracy na rzecz swojej szkoły i środowiska. Poza normalną praktyką w gospodarstwie szkolnym, uczniowie Technikum uprawiają od kilku już lat 6,5 hektarów działkę Państwowego Funduszu Ziemi.

Uzyskują oni piękne plony i pokazywane, które przeznaczają na różne potrzeby. W roku 1964 za uprawę rzepaku i ziemniaków uzyskali 105 tys. złotych, zaś w roku minionym za buraki cukrowe i ziemniaki 125 tys. złotych. Z funduszy tych zakupiony został telewizor do szkolnej świetlicy, motocykl i przyczepa do „Dziaka”. Na założenie centralnego ogrzewania w budynku szkolnym wyasygnowano 23 tys. złotych; kosztem 15 tys. zł zaadaptowano też pomieszczenie dla potrzeb biblioteki szkolnej. Nie pominięto również potrzeb miasta przekazując na jego oświetlenie 6 000 zł.

Z funduszy tegorocznych młodzież projektuje zakupić zestaw instrumentów muzycznych dla własnego zespołu oraz pokryć koszty remontu „Warszawy” niezbędnej do nauki jazdy. (fb)

Odpowiadamy

Z. Ostrasski z Kalisznowic. — Rysownicę może Pan nabyć w sklepie MHD przy ul. Ratajczaka 42 w Poznaniu. Cena za sztukę 70 x 100 cm wynosi 200 zł, 50 x 70 cm 100 zł. (271)

Stanisław Nowicki Pamiątkowo. W sprawie założenia sadu radzimy zgłosić się do Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej ul. Towarowa 48 w Poznaniu. (291)

Stały czytelnik R. O. z P. Trzcinicy na polu wysypywać Panu nie wolno. Jeżeli kury sąsiada wyrządzają szkodę, to odcinek pola blisko gospodarstwa powinien Pan ogrodzić plotem. (279)

Stały czytelnik z N. Osoby za trudnione przy pilnowaniu muszki pracować 12 godzin na dobę, (72 godz. tygodniowo lub 300 godzin miesięcznie). Za pracę powyżej tego czasu przysługują im dodatkowe wynagrodzenie.

Bartłomiej O. z Jarocina. Prawo do renty starczej przysługuje z chwilą osiągnięcia 65 lat — (w czasie zatrudnienia lub w ciągu 5 lat od ustania zatrudnienia) i wykazania się co najmniej 25-letnim okresem zatrudnienia. (2509)

Barbara J. Organizm ludzki potrzebuje dziennie 5 do 20 g soli. Taka dawka znajduje się w produktach żywnościowych, które spożywamy. Dodatkowe ich sole nie jest więc potrzebne, a często może okazać się szkodliwe. Na ten temat dokładnych informacji może udzielić pański lekarz. (2408)

Nagrody od „Jubitera”

Przed paru dniami, w sklepie „Jubiler” w Poznaniu, Pl. Wolności 5, odbyło się losowanie nagród w postaci zegarków produkcji Zakładów Mechanicznych — Precyzyjnych „Błonie” w ramach zorganizowanej premiowej sprzedaży zegarków produkcji krajowej.

Zegarki otrzymali:
Tadeusz Łożyński (Piła, ul. Lelewela 138), Wojciech Kuś (Oficerska Szkoła Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu), Mieczysław Frankowski (Kalisz, ul. 23 Stycznia 63/3), Walentyna Grzelka (Olszewo, pow. Kościan), Józef Figler (Jarocin, ul. Marchlewskiego 14), oraz Władysław Kasza (Szczecin, Al. Piastów 42). (K 951)

główni Łódzkiej PR pod dyr. H. Debiacha; 15.05 Dla szkół średnich such. pt. „Poliwinylopyrenid”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. dla: 18.45 Kurs j. rosyjskiego; 19.10 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 Konc. żywe; 20.35 Ork. jazzowa; 21.05 „Parnasik”; 21.35 Z nagrań artystów franc.; 22 Nowości literatury światowej „Pedro Paramo”; 22.20 Konc. żywe miłośników muz. poważnej; 23.12 Kompozytor tygodnia — Z. Noskowski; 1.05 Progr. nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66.92 MHz: 8.15 Kurs j. franc.; 8.35 Aud. Red. Spół.; 9 Z twórczości H. Wieniawskiego; 9.15 Muz. tydz. Poznańska; 9.30 Z życia ZSRZ; 10.05 Muz. rosyjska; 10.50 „Jutro będzie miód”; 11.19 „ABC ekonomii”; 11.25 Muz. skandynawska; 12.25 Muz. rozrywk.; 14.15 Ludowe pieśni zimowe z Kieleckiego; 14.30 „List ze Śląska”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Leonid Utiosow — nestor piosenkarzy radz.; 15.30 Dla dzieci odc. opow. pt. „Biała Noga i chłopak Targówka”; 16.05 Fel. Red. Spół.; 17.25

W trosce o większy rozwój piłki ręcznej w Wielkopolsce

Piłka ręczna zdobyła sobie w kraju dużą popularność. Zainteresowanie tą dyscypliną stale rośnie. Odnosi się to przede wszystkim do spotkań „siódemkowych”. Wielkopolska nie pozostaje w rozwoju piłki ręcznej za innymi ośrodkami. Nie mamy co prawda reprezentanta w ekstraklasie, jednak poziomem, czołowe drużyny okręgu poznańskiego Energetyk, Grunwald i AZS niewiele ustępują innym znajdującym się na ostatnich miejscach w tabeli I ligi.

Poznański Okręgowy Związek Piłki Ręcznej zwołał na niedzielę 13 bm. walne zebranie sprawozdawcze, na którym przedstawił delegatowi 24 klubów (sekcji) wyniki swej pracy oraz zapozna z dalszymi zamierzeniami.

Poza Poznaniem, najsilniejszym ośrodkiem w województwie działają sekcje w następujących miejscowościach: Gnieźnie, Wągrowcu, Ostrowie, Buku, Obornikach, Kolic, Pile, Rawiczu, Kaliszu, Wrześni, Rogoźnie, Lesznie i Nowym Tomysku. A więc w wielu miastach powiatowych, m. in. w Kępnie, Pleszewie, Środzie, Krotoszynie, Szamotułach i in. nie ma POZPR swego klubu czy koła. Chcąc ten stan rzeczy po części naprawić, władze okręgowe, w porozumieniu z Radą Wojewódzką LZS, podjęły uchwałę utworzenia w naszym okręgu klasy „B” dla drużyn wiejskich. Jeżeli ta współpraca przyniesie pożądane wyniki, a jednocześnie ożywi się w większym stopniu działalność w drużynach szkolnych, piłka ręczna w Wielkopolsce stanie się sportem powszechnym.

POZPR prowadzi rozgrywki w lidze okręgowej seniorów, w klasie juniorów i juniorek. Obecnie mamy w okręgu 215 sklasyfikowanych zawodników i zawodniczek w wyżej wymienionych klasach. Kluby te (sekcje) dysponują 7 trenerami II klasy, 11 instruktorami i 10 pomocnikami instruktorów. Brak szerszego grona trenerów — instruktorów jest więc duży. Wydział Sędziowski ma w swojej kartotece 39 sędziów okręgowych i kandydatów.

Kalendarz sportowy na rok 1966 jest bardzo bogaty. Obok rozgrywek wojewódzkich w różnych klasach, spotkań i turniejów międzyokręgowych, są zaplanowane zawody międzynarodowe. Poznań wytypowano jako miejsce międzynarodowego meczu mężczyzn w „siódemce” Polska — NRD w dniach 18—20 grudnia br. Cykl spotkań międzynarodowych zaplanowano na Turniej Wyzwolenia (21—23 bm.). Spartakiady powiatowe i środowiskowe wyznaczono

na czas od 25 marca do 30 maja, rozgrywki III Spartakiady Wielkopolski przewidziane są na lipiec i sierpień.

Głównym zadaniem, jakie sobie postawił zarząd POZPR na rok 1966, są: wprowadzenie zespołu mekiego do I ligi, zorganizowanie zespołu piłki ręcznej kursów na sędziów, instruktorów dla potrzeb LZS, zorganizowanie dla drużyn szkół licealnych ligi szkolnej. (tp)

Reprezentacja piłkarska ZSRZ przebywająca w Ameryce Południowej spotkała się w miejscowości Minas Gerais z reprezentacją tego miasta. Zwyciężyli piłkarze radzieccy 2:0.

Jugosłowiański Związek Koszykówki wystąpił do Międzynarodowej Federacji z propozycją aby w tym roku „Festwal PCBA-66” odbył się w Lublinie. Jugosłowianie pragną imprezę zorganizować na wzór turniejów, które odbyły się z okazji jubileuszów madyrskiego Realu i krakowskiej Wisły.

Reprezentant Polski, Bronisław Trzebiński przebywając w Kanadzie i trenując w Calgary, przygotowuje się do międzynarodowych zawodów narciarskich w miejscowości Banff.

Po trzeciej rundzie szachowych mistrzostw Polski odbywających się w Koszalinie prowadzą: Radzikowska (Katowice), Samolwiec (Wrocław) i Kondracka (Opole) — po 3 punkty. W turnieju brak przedstawicieli Poznania.

Tu Uniwersiada

Pierwszy złoty medal dla Polski

Wspaniałym sukcesem reprezentantów Polski zakończyła się srodkowa konkurencja IV Zimowej Uniwersiady w Sestiere — slalom specjalny mężczyzn. Złoty medal i tytuł mistrza Uniwersiady zdobył 19-letni student Wydziału architektury Politechniki Krakowskiej Andrzej Bachleda. Jerzy Woyna-Orlewicz, studiujący architekturę na Politechnice Krakowskiej zajął trzecie miejsce, zdobywając brązowy medal. Polaków przedzielił jedynie reprezentant Francji Robert Wollek. W czołówce znaleźli się także trzeci reprezentant Polski Andrzej Derdziński, zajmujący 6 miejsce. Polacy wyprzedzili m. in. wszystkich Austriaków, Włochów, Japończyków oraz reprezentantów NRE, (PAE)

Piłkarze

Polska - Dania 18:14

Polskim piłkarzem ręcznym udał się rewanż w drugim spotkaniu eliminacyjnym do mistrzostw świata z Danią. W środę wieczorem, w sali Akademickiego Ośrodka Sportowego Politechniki Gdańskiej, nasza „siódemka” po emocjonującym i zaciętym pojedynku zwyciężyła Dunczyków 18:14 (7-6). Polscy piłkarze opuszczali Gdańsk 10 bm. udając się do Reykjavíku na eliminacyjny rewanżowy mecz z Islandią.

Również w ramach eliminacji do mistrzostw świata w piłce ręcznej, Norwegia pokonała w Oslo reprezentację Austrii 24:12 (10-6).

Piosenki; 17.40 Aud. sport. pt. „Nie tylko w piłkę ręczną grają w Wągrowcu”; 18 „My o nas” (dla młodzieży); 18.20 Muzyka; 18.45 Aud. Red. Ekon.; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Transm. Konc. Symf. z Sali Radiowego Domu Muz. im. G. Fitebiera w Katowicach. Wielka Orkiestra Symfon. dyryguje Georgy Lehel (Węgry); 20.20 Studio Współczesne — „Chodźki psują się powoli”; 23 Muz. rozr.; 23.30 Studio Piosenki; 23.45 Mel. na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.50, 23.50.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 18.45 „Szczypie mróz — pada śnieg” — Kl. I; 16.35 j. ang. — 3 lekcja; 16.55 Wiadomości; 17 Dla dzieci — „Czarodziejski dywan”; Wanda Szerewicz; 17.20 Film dla dzieci; 17.35 Wojskowy Przegląd TV — „Poligon”; 18.05 Film serijny — „Podwodne przygody”; 18.15 „Wielokropek”; 18.50 Reportaż filmowy — „Fenomen”; „Kłubo-Kawiarz”; 19.20 Niespodzianka na dobranoc i Dziennik TV; 20 „Co dalej siódma klasa?”; 20.05 Progr. pt. „Partner

czy kopciuszek?” — cz. II; 20.30 Teatr TV — „Wyboje” — W. Tendriakowa; 21.10 Wszelchnia TV — Gra warta świeczki”; 21.40 10 minut recenzji”; 21.50 Dziennik.

SOBOTA: 9.10 „Z powodu kobiety” — film fab. prod. franc. (16 L); 10.55 Geografia dla kl. V — „Na wyspach japońskich”; 15.30 Zakończenie V Kongresu Techników Polskich w Zabrzu; 15.15 Program dla nauczycieli — „Kłopot z dobrym uczniem” — z cyklu „Psycholog radzi”; 16.30 3 lekcja j. rosyjskiego; 16.50 Wiadomości; 17.55 „Opowieści znowo”; 18.15 „Film serijny pt. „Mylany figiel”; 17.10 Program tygodnia; 17.25 Dla młodych widzów — „Dwanaście baloników” — uczniowski woder; 17.55 „Zima 1966 czyli porywowy śniegu tren” — rep. film; 18.10 „Gawędy wilków morskich”; 18.25 „Festwal Sopot 65”; 18.40 „Tele-Echo”; 19.20 Dobranoc i Monitor; 20 „Teleplastikon”; 20.15 „Echo Tygodnia”; 20.35 „Teleklima”; 20.40 „Przy sobocie po sobocie”; 22 Dziennik; 22.15 Wiadomości sportowe; 22.20 „Z powodu kobiety” film fab. prod. franc. (16 lat).

TV zastrzega prawo do zmian.